

Sygn. akt VI Ka 321/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 sierpnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Elżbieta Kosecka - Sobczak

Protokolant: sekr. sąd. Anna Pikulska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Braniewie Jarosława Żelazka

po rozpoznaniu w dniu 25 sierpnia 2022 r. w Elblągu sprawy

T. K. (1) s. T. i A. ur. (...) w B.

oskarżonego z art. 190 § 1 kk i z art. 157 § 2 kk w zb. z art. 217 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

z powodu apelacji wniesionych przez oskarżonego i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Braniewie

z dnia 11 maja 2022 r. sygn. akt II K 586/21

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że przyjmuje, iż oskarżony groził M. K. (1) popełnieniem przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu,

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	VI Ka 321/22
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2	
1. CZEŚĆ WSTĘPNA		

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Rejonowego w Braniewie z 11 maja 2022r. w spr. II K 586/21

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia**1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

na korzyść

na niekorzyść

w całości

w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

1.3.2. Podniesione zarzuty

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji

#

art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w

	zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

2.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
1,2,3		T. K. (1)	Karalność oskarżonego Zatrudnienie oskarżonego Cięża żony oskarżonego Czyn z art. 190§1kk w zb. z art. 157§2 kk	Informacja z KRK Umowa o pracę Zaświadczenie lekarskie	k.393-395, k.398, k.397
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

2.2. Ocena dowodów

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
1,2,3	Informacja z KRK Umowa o pracę Zaświadczenie lekarskie	Dowody w postaci informacji, zaświadczenia i umowy zostały sporządzone przez podmioty do tego uprawnione, okoliczności wynikające z ich treści nie były przez

		strony kwestionowane, stąd dowody te zasługują na wiarygodność.
--	--	---

2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
1,2	obrazy przepisów postępowania i błędnych ustaleń faktycznych, co miało wpływ na treść wyroku	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>W sprawie apelacji wnieśli obrońca i oskarżony.</p> <p>Obaj skarżący w apelacjach zawarli uwagi wskazujące na naruszenie wielu przepisów postępowania, błędy w ustaleniach faktycznych, co mogło mieć wpływ na treść wyroku. Sąd odwoławczy mógłby zaś uwzględnić takie względne przyczyny odwoławcze, tylko wtedy, gdy mogły mieć wpływ na treść wyroku. Jednak</p>		

analiza akt sprawy nie dawała podstaw do uwzględnienia co do zasady takich zarzutów, gdyż wyrok przypisujący oskarżonemu popełnienie przestępstw ujętych w kwalifikacji prawnej czynu, należało uznać za prawidłowy, a jedynie, wobec treści apelacji, zaszyły przesłanki do zmiany ustaleń w zakresie treści gróźb, co zostanie omówione poniżej.

Co do zarzutu obrazy art. 167 kpk w zw. z art. 6 kpk poprzez zaniechanie dołączenia do akt sprawy zdjęć i mapki przedłożonych przez oskarżonego na rozprawie, to przywołana przez obrońcę oskarżonego mapka i zdjęcie znajdują się w aktach sprawy, w kopercie opisanej jako „załączniki do akt”, co czyni ten zarzut niezasadnym. Ponadto z protokołu rozprawy wynika, że okazano zdjęcie świadkowi M. K. przy jego przesłuchaniu i świadek ten się do niego odniósł. Obrońca twierdzi też, że mapka i zdjęcie miały istotne znaczenie dla oceny zeznań K. K. (1) i wyjaśnień oskarżonego, co doprowadziło do błędnej oceny tychże dowodów, a także zaistnienia błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku. Jednakże mapka miała posłużyć tylko do zobrazowania toru poruszania się pojazdów, którym jechali oskarżony i pokrzywdzony, a zdjęcie do zobrazowania topografii okolicy garażu w L. i nie miały te dowody aż tak dużego znaczenia dla wydania wyroku, by uznać je za istotne dowody wpływające na jego treść, służące do postulowanej zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego. Tym bardziej, że sam oskarżony nie krył, że był zły na pokrzywdzonego za to,

że M. K. (1) poinformował jego żonę o zdradzie, że dążył do konfrontacji z pokrzywdzonym, że jechał za nim i doprowadził do tej konfrontacji i pod pocztą w B. i w L. pod garażem. Natomiast w zakresie argumentu, że dowody te mogłyby służyć do weryfikacji zeznań kierującego pojazdem, w którym jechał pokrzywdzony tj. K. K., to w ocenie sądu odwoławczego analiza depozycji tego świadka wskazuje, że świadek ten chciał złożyć takie zeznania by nimi nie zająć wyraźnego stanowiska po jednej ze stron, czemu miało służyć zasłanianie się tym, że nie przysłuchiwał się kłótni między stronami w L. (gdy zdjęcie, na które powołuje się obrońca, miało służyć wykazaniu tego czy K. K. właśnie w L. mógł odjechać z tego miejsca przed oskarżonym czy pojazd oskarżonego mu to uniemożliwiał). Przy czym świadek – nawet jeżeli nie widział momentu powstania rany- ten jednak konsekwentnie przyznał, że była szarpanina pomiędzy stronami pod pocztą w B., a nadto już w drodze do L. zauważył, że pokrzywdzony krwawi (a więc K. K. potwierdził krwawienie wskazujące na powstanie rany u pokrzywdzonego nie dopiero w L., ale tuż po zdarzeniu pod pocztą w B.), że ma ranę, co stanowiło w tym zakresie wiarygodny dowód, gdyż jest on spójny z zeznaniami pokrzywdzonego co do tej okoliczności, zeznaniami policjantki A. K., opinią biegłego lekarza, w której przytoczono dokument z (...) w B. zawierający opis obrażeń u pokrzywdzonego.

Co do zarzutu obrazy art. 410 kpk poprzez pominięcie wielu dowodów, to należy zauważyć, że faktycznie w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku

sąd I instancji nie przytoczył i nie omówił dowodów w postaci zdjęć i mapki przedłożonych przez oskarżonego (gdy kwestię związaną z tymi dowodami omówiono już przy zarzucie obrazy art. 167 kpk w zw. z art. 6 kpk) oraz z dokumentacji medycznej z (...) w B.. Jednak ten ostatni dowód został przytoczony w opinii biegłego lekarza C. W., a dowód z opinii sąd I instancji oceniał i brał pod uwagę. Natomiast sąd I instancji – co wynika z pisemnego uzasadnienia wyroku – wziął pod uwagę dokumenty ze sprawy (...) Prokuratury Okręgowej w T. (choć bez aktu oskarżenia) i te dokumenty z tej sprawy, które uwzględnił były wystarczające do ustalenia jednej z przyczyn konfliktu pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym. Co prawda sąd orzekający nie uwzględnił danych o karalności pokrzywdzonego i nie ustalał tej karalności, ale sam skarżący nie potrafił racjonalnie wykazać jaki wpływ te dane miałyby na ustalenie, że oskarżony popełnił przypisany mu czyn. Stąd takimi argumentami nie wykazano by doszło do zarzucanej obrazy art. 410 kpk, mającej wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Co do zarzutu obrazy art. 366§1 kpk w zw. z art. 391§1 kpk poprzez poprzestanie na rozprawie na odczytaniu świadkowi M. K. (1) jego zeznań z k.2v-3 oraz 9v-10 przy zaniechaniu wyjaśnienia istotnych rozbieżności zachodzących pomiędzy odczytanymi zeznaniami a także tymi złożonymi przez świadka na rozprawie, to – jak słusznie zauważył skarżący obrońca – sąd I instancji ujawnił słuchając pokrzywdzonego na rozprawie jego poprzednie zeznania, po czym – co skarżący pomija – zadawał pokrzywdzonemu pytania i sąd i

sam oskarżony, a co miało służyć też wyjaśnieniu rozbieżności w relacjach pokrzywdzonego co do opisu zdarzeń. Stąd i ten zarzut nie podlegał uwzględnieniu.

Co do zarzutu obrazy art. 6 kpk w zw. z art. 367§1kpk na podstawie okoliczności do której doszło już po wydaniu wyroku, a polegającej na przytoczeniu w uzasadnieniu wyroku, że w trakcie ogłaszania wyroku oskarżony opuścił salę trzaskając drzwiami (czym zaprezentował niezdolność do panowania nad emocjami), to należy zauważyć, że sąd I instancji przytoczył takie zachowanie oskarżonego w pisemnym uzasadnieniu wyroku tylko na „marginesie” innych rozważań, które doprowadziły ten sąd do słusznego wniosku o zacięciu oskarżonego, zdolności do poddawania się silnemu wzburzeniu i do zachowań agresywnych w czasie zdarzenia. Wywodzenie zaś z takiej uwagi sądu, poczynionej na marginesie – co sąd ten wyraźnie zaznaczył – innych, szerokich rozważań oceniających postawę oskarżonego, wniosek o potrzebie dania oskarżonemu możliwości odniesienia się do niej i przytoczenia twierdzeń na swoją obronę oraz zgłoszenia ewentualnych wniosków dowodowych np. z opinii psychologicznej należy uznać za zbyt daleko idące, tym bardziej, że dot. okoliczności – jak sam obrońca dostrzegł – zaistniałej po sporządzeniu wyroku, w trakcie jego ogłoszenia, gdy strony nie mogą zgłaszać już wniosków dowodowych czy uzupełniających wyjaśnień. Ponadto skarżący używa argumentu, że uzasadnienie stanowi element wyroku, ale argument ten jest błędny. Bowiernie pisemne uzasadnienie wyroku jest

sporządzone po tym jak wyrok zapadł, stąd nawet stwierdzenie wad w treści takiego uzasadnienia nie stanowi o wykazaniu względnej przyczyny odwoławczej z art. 438 pkt.2 kpk tj. takiej obrazy przepisu postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku. Przy czym uwagi w zakresie elementów składowych uzasadnienia wyroku mogłyby zostać uwzględnione gdyby sąd pierwszej instancji nieprawidłowo wydał wyrok (zob. podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., IV KK 315/10, LEX nr 653737). A w niniejszej sprawie takiego wniosku sformułować nie można.

Z apelacji obrońcy i samego oskarżonego wynika, że nie zgadzając się z zaskarżonym wyrokiem uważają oni, że doszło do niewłaściwej oceny zebranych dowodów (z obrazą art. 7 kpk), okoliczności z nich wynikających, a w konsekwencji do błędnych ustaleń faktycznych (według obrońcy oskarżonego również braku ustaleń). Jednak i takie zarzuty nie mogły być co do zasady uwzględnione.

Należy zauważyć, że uczestnicy zdarzeń w B. i L. byli ze sobą powiązani rodzinie czy koleżeńsko, a nadto między oskarżonym a pokrzywdzonym zaistniała sytuacja konfliktowa. Przy czym akurat w ich czasie, to powodem zaistniałych sytuacji nie było wprost to, że oskarżony miał złożyć w innej sprawie relacje obciążające pokrzywdzonego czy inną osobę, ale to, że pokrzywdzony miał zawiadomić żonę oskarżonego o zdradzie T. K. (o czym dodatkowo świadczą słowa wypowiedziane na rozprawie apelacyjnej przez T. K., iż „uważa, że M. K.

(1) specjalnie zadzwonił do jego żony, żeby go sprowokować, wiedział, że mnie to ruszy”). Ponadto takie zawiadomienie o zdradzie spowodowało wyrzucenie oskarżonego z domu przez żonę, a wobec tego oskarżony miał po tym właśnie motyw by „odpłacić” pokrzywdzonemu za zawiadomienie jego żony o zdradzie i by jechać za nim samochodem a następnie doprowadzić do konfrontacji z pokrzywdzonym i w B. i w L.. Gdyby zaś powodem zaistnienia tych zdarzeń miało być obciążenie pokrzywdzonego przez oskarżonego w depozycjach składanych w innej sprawie, to logika i doświadczenie życiowe optowałyby za tym, by to pokrzywdzony poszukiwał kontaktu z oskarżonym, po to by wyjaśnić taką kwestię, a było przecież odwrotnie. Wobec tego należało przyjąć, że skoro w realiach ustaleń niniejszej sprawy wykazano, iż to oskarżony jeździł za pokrzywdzonym, bo dowiedział się że to pokrzywdzony opisał jego żonie zdradę T. K., to oskarżony – co wynika z logiki- miał powody by być zdenerwowany taką okolicznością i by pod wpływem emocji wynikających z tego doprowadzić do zadania rany oraz wypowiedania gróźb wobec pokrzywdzonego, tym bardziej, że wyjaśnił na rozprawie apelacyjnej, iż „uważa, że M. K. (1) specjalnie zadzwonił do jego żony, żeby go sprowokować, wiedział, że mnie to ruszy”.

Trzeba też zauważyć- odnosząc się do uwag z apelacji obrońcy, iż pokrzywdzony od razu po zranieniu nie zawiadomił policji oraz nie udał się po pomoc medyczną-, że po zdarzeniach, w tym w L. (gdzie mógł liczyć na pomoc kolegów i brata), pokrzywdzony zawiadomił o nim policję, udał się też do (...) w

B., gdzie uzyskał pomoc medyczną w związku z powierzchowną raną ciętą w obrębie przedramienia lewego, doznając powierzchownej rany, co zostało też przytoczone w opinii biegłego lekarza. A należy przypomnieć, że rana to przerwanie ciągłości skóry lub skóry i tkanek pod nią położonych, przerwanie zaś ciągłości skóry powoduje po pewnym czasie krwawienie. W przypadku pokrzywdzonego nie zsztyto co prawda tej rany, ale K. K. opisał jej krwawienie (i to wbrew sugestii obrońcy już w drodze do L.), dokonano zaś jej toalety i zastosowano nie zwykły opatrunek, ale plastry zbliżające brzegi rany, gdy i w dokumentacji z dnia zdarzenia i z w opinii biegłego używa się konsekwentnie określenia obrażenia u pokrzywdzonego jako rany, co wskazuje na to, że takie właśnie obrażenia u pokrzywdzonego faktycznie zaistniały (i to w mechanizmie podanym przez pokrzywdzonego, który pozytywnie zweryfikował biegły lekarz), a nie sugerowane przez obronę powierzchowne zadrapania, które miałyby powstać w trakcie szarpaniny podczas zadrapania zegarkiem czy zamkiem błyskawicznym, co sugeruje w oderwaniu od materiału dowodowego i danych medycznych obrona, gdy lekarze określając obrażenia jako „ranę” (nawet gdy w aktach brak jej zdjęcia, przy czym nie zawsze w przypadku przestępstw p-ko życiu i zdrowiu wykonuje się dokumentację fotograficzną i załączają do akt sprawy) to tak właśnie je spostrzegali i zakwalifikowali. Ponadto – wbrew sugestiom obrony- nie każda rana i to zadana przez dorosłego i silnego mężczyznę ostrym narzędziem spowoduje zawsze głęboką ranę wymagającą zszycia, bo zależy to

m.in. od sposobu zadania rany, jej stanu, rodzaju, głębokości, a przede wszystkim od decyzji lekarza jak należy z daną raną postąpić.

Bliska zbieżność czasowa zdarzeń dot. zachowań powodujących obrażenia i groźby, zgłoszenia się po pomoc medyczną i wezwanie policji, wskazuje na to, że przy uwzględnieniu zasad logiki i doświadczenia życiowego, to pokrzywdzony nie miał czasu by przemyśleć zdarzenie i kłamliwie podać (kierując się tylko – co podnosi obrońca – chęcią odplacenia oskarżonemu za złożenie relacji obciążających w postępowaniu przed organami wymiaru sprawiedliwości w T.), że ranę zadał mu akurat oskarżony, by w oderwaniu od realiów zdarzenia szybko wymyślić to kto zadał mu ranę i w jaki sposób, ustalić z innymi osobami co mają zeznawać. I wniosku takiego nie mogą podważyć argumenty z apelacji obrońcy odnoszące się o uprzedniej karalności pokrzywdzonego wraz z zaprezentowaną tezą, że wynika z nich „doświadczenie” pokrzywdzonego w postępowaniu karnym i wiedza jak zeznawać aby skutecznie dokonać pomówienia. Bowiem odnosząc się do takiej argumentacji, to skoro pokrzywdzony został skazany w innych sprawach przytoczonych przez obronę, to był w nich oskarżonym a nie świadkiem, składał wyjaśnienia a nie zeznania, sam został w nich skazany w wyniku wymowy dowodów obciążających, w tym pewnie zeznań obciążających go. Stąd argumentacja odnosząca się do skazania pokrzywdzonego w innych postępowania nie mogła posłużyć wykazaniu, że okoliczność ta wskazuje na doświadczenie pokrzywdzonego w pomawianiu

w składanych zeznaniach. Tym bardziej, że co do zasady to zeznanie pokrzywdzonego o użyciu przez sprawcę ostrego narzędzia (którego nie potrafił jednoznacznie zidentyfikować), którym- przeciągając mu po przedramieniu- spowodował ranę, która potem krwawiła, są konsekwentne co do tej okoliczności i były już przedstawione przez niego zaraz po zdarzeniu i dnia następnego i na rozprawie i są spójne z dokumentem z (...) w B. opisanym w opinii lekarskiej oraz opinią biegłego lekarza, w tym co do mechanizmu doznanych 12 sierpnia 2021r. przez pokrzywdzonego obrażeń, a także logicznie wpisują się w okoliczność wezwania policji na interwencję.

Jeszcze raz należy tu podkreślić, że wbrew insynuacji obrońcy pokrzywdzony nie podał dopiero następnego dnia po zdarzeniu tj. 13 sierpnia 2021 , gdy miał czas na „przemyślenie” depozycji, że oskarżony go zranił i groził mu popełnieniem przestępstw p-ko życiu i zdrowiu, a uczynił to zaraz po zdarzeniu, co potwierdzili w zeznaniach policjanci wezwani na interwencję przez pokrzywdzonego, a w szczególności A. K., która opisała też ranę (a nie zadrapanie, gdy uczestnicząc w interwencjach potrafiłaby rozróżnić ranę od powierzchownego zadrapania) u pokrzywdzonego.

W tym miejscu należy zaś zaznaczyć, że sam oskarżony nie zawiadomił zaraz po zdarzeniu z 12 sierpnia 2021r. -jak to przedstawia obrońca - funkcjonariuszy (...) w K., ale uczynił to dopiero następnego dnia tj. 13 sierpnia 2021r, co wynika z notatki z k.198. Używając więc argumentacji obrońcy z apelacji, to w oparciu o taką okoliczność

wynikającą z treści tej notatki, to należałoby przyjąć, że to nie pokrzywdzony, ale oskarżony podjął krok o zawiadomieniu funkcjonariuszy z K. „po namyśle”, który mu zajął dzień od czynu, po to by „pomówić” że to pokrzywdzony (określony w notatce jako K. K. (3)) wraz z bratem w B. poprzedniego dnia grozili oskarżonemu użyciem nożem, co miało służyć ukryciu przestępczych działań samego oskarżonego, tym bardziej że przecież z tej notatki nie wynika by oskarżony opisał też swój pobyt w L., który był wynikiem tego, że pojechał z nieprzymuszonej woli tam za pokrzywdzonym i gdy przecież brat pokrzywdzonego nie był obecny podczas zdarzenia w B. (a z notatki z k. 198 wynika, że zawiadamiający oskarżony podał, że poprzedniego dnia w B. K. K. (3) wraz ze swoim bratem grozili mu użyciem noża za składanie obciążających wyjaśnień na podejrzanego w śledztwie Ł. T.), co wynika z niekwestionowanych przez skarżących wyjaśnień złożonych w tej sprawie i przez oskarżonego i z zeznań jego brata a dot. zdarzenia w B..

Co prawda sąd dostrzega iż M. K. na potrzeby innej sprawy w wyjaśnieniach (k.230, które składał przecież w zakresie dot. innych okoliczności tj. obrotu narkotykami i to na nich się skupił) pomylił datę zdarzenia, ukrył powód konfliktu z oskarżonym, a w dniu zdarzenia z 12.08.2021r, złożył dość lapidarne relacje, które uzupełnił w dniu następnym, gdzie w kolejnej depozycji podał, że w dniu zdarzenia był jeszcze w szoku po zdarzeniu, dlatego opowiedział wówczas o sytuacji lakonicznie, a w kolejnych zeznaniach opisał zdarzenie ze

szczegółami, jak je pamiętał, przy czym o ile nie miał wątpliwości co do tego, że „dostał w rękę”, to nie potrafił sprecyzować konkretnie czy „nożem lub widelcem, ciężko powiedzieć” , to przecież sam fakt doznania przez niego obrażeń w postaci rany (a także grózb) był przez niego podawany konsekwentnie, i wynikał z dokumentu od lekarza udzielającego pomocy, a przytoczonej w opinii biegłego lekarza. Ponadto ranę u pokrzywdzonego z dnia 12 sierpnia 2021r. opisali nie tylko zeznający na jego korzyść powiązani z nim rodzinnie czy koleżeńsko świadkowie, ale i obiektywny świadek tj. przybyła wezwana na interwencję przez pokrzywdzonego policjantka A. K.. Stąd nawet jeżeli pokrzywdzony dość chaotycznie i niezbyt spójnie – czy to z powodu szoku i szybkiego, dynamicznego przebiegu zdarzeń czy z innych- przedstawiał okoliczności „szarpaniny” z oskarżonym, tylko domniemywał o czym świadczy używanie słów typu „chyba” że oskarżony chciał go uderzyć czymś w brzuch czy uderzył z pięści w twarz, to same okoliczności dot. że doszło do spotkania stron, gdy obaj przemieszczali się samochodami, że spotkali się i w B. i w L., że doszło do zadania przez oskarżonego pokrzywdzonemu rany ciętej, a także wypowiedzenia w obu lokalizacjach przez oskarżonego grózb popełnienia przestępstw przeciwko zdrowiu, ale i życiu M. K. , to wynikało ze spójnych w tym zakresie zeznań pokrzywdzonego, które zostały pozytywnie zweryfikowane dokumentem z (...) w B. przytoczonym w opinii biegłego lekarza, faktem natychmiastowego zawiadomienia policji po zdarzeniu i udania się po pomoc

medyczną, a także zeznaniami osób towarzyszących pokrzywdzonemu. Ponadto mimo, że kierowca pojazdu którym się poruszał pokrzywdzony miał nie widzieć tego jak oskarżony powoduje ranę u pokrzywdzonego, to przecież dostrzeżenie przez tego świadka krwawienia u pokrzywdzonego tuż po tym jak miał on kontakt z oskarżonym, to też wskazuje na T. K. jako na osobę która tą ranę spowodowała. Stąd na wiarygodność nie zasługiwały depozycje oskarżonego i jego brata, w których inaczej opisali przebieg zdarzeń będących podstawą wydanego wyroku niż świadkowie obciążający oskarżonego, gdy oskarżony podał też okoliczność oplucia przez niego pokrzywdzonego dopiero w kolejnej relacji, nie wyjaśniał o tym konsekwentnie, gdy oplucie jest przecież działaniem mniej inwazyjnym niż zadanie pokrzywdzonemu rany i było tak naprawdę kreowaniem linii obrony. Ponadto należy zwrócić uwagę, że oskarżony i R. K. inaczej opisywali zachowanie M. K. (3) w L. tj. czy podbiegał do brata oskarżonego siedzącego w samochodzie czy wypowiadał groźby. Oczywiście należy zauważyć pewne różnice co do szczegółów w zeznaniach osób obciążających oskarżonego, ale gdy są one spójne i konsekwentne co do najważniejszych okoliczności dot. doznania działaniem oskarżonego przez pokrzywdzonego rany, czy tego, że oskarżony dążył do kontaktu z pokrzywdzonym nie tylko w B., ale pojechał za nim do L., miał do niego pretensje i powód by go ranić i wypowiadać groźby, przy czym można je było raczej – wobec treści zeznań świadków- określić jako groźby popełnienia przestępstw p-ko życiu i zdrowiu (i tylko w tym zakresie należało uwzględnić uwagi

obrońcy oskarżonego i skorygować wyrok). W tym miejscu należy też zwrócić uwagę obrońcy, że nie ma racji wskazując, iż zeznania B. K. z rozprawy nie wskazywały na agresję oskarżonego podczas zdarzenia w L., bo nie może o tym świadczyć wyrwany z kontekstu, przytoczony fragment wypowiedzi tego świadka z rozprawy, gdy nadto świadek ten podał, że podczas zdarzenia przebywał przez jego część w garażu, stąd mógł nie dosłyszeć słów wypowiedzianych przez oskarżonego. Ponadto zeznania obciążające należało co do tych najważniejszych okoliczności uznać za zweryfikowane opinią lekarza, okolicznością wezwania zaraz po zdarzeniu przez pokrzywdzonego policji i udania się po pomoc medyczną, zeznaniami policjantów, a w szczególności policjantki uczestniczącej w interwencji. Stąd należało uznać, że sąd I instancji mógł prawidłowo ustalić te okoliczności, które zostały ujęte w opisie czynu przypisanego oskarżonemu, a ocena dowodów która doprowadziła do wydania zaskarżonego wyroku nie nastąpiła z naruszeniem art. 7 kpk

Ponadto – nawiązując do zarzutu obrazy art. 410 kpk i błędu w ustaleniach faktycznych na tle pominięcia obrazu wynikającego z zapisu z monitoringu i protokołu oględzin tego zapisu- to z nagrania z monitoringu i oględzin tego nagrania też wynika, że pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym doszło do spotkania koło poczty, przy czym specyfika „obrotowej” pracy kamery spowodowała, że nie nagrał się przebieg tego „spotkania” sprowadzający się do kontaktu oskarżonego i pokrzywdzonego. Jednak już początkowy fragment tego nagrania przekonuje, że

to oskarżony kierując pojazdem specjalnie jechał za (co opisał w zeznaniach brat oskarżonego) a następnie stanął koło pojazdu, którym poruszał się pokrzywdzony, a który zaczął cofać do tyłu. I mimo iż ta okoliczność wynikająca z tego nagrania nie do końca mieści się w pojęciu zajechania drogi rozumianemu jako wymuszenie takim manewrem na kierowcy innego pojazdu zatrzymanie, to jednak zapis nagrania przekonuje, że pojawiając się w tym właśnie miejscu obok pojazdu którym jechał pokrzywdzony, to oskarżony uzyskał to, że pojazdy się zatrzymały (choć samochód którym podróżował pokrzywdzony cofał do tyłu gdy obok pojawił się samochód kierowany przez oskarżonego) i doszło do zamierzonej przez T. K. konfrontacji oskarżonego z pokrzywdzonym na tle informacji przekazanej przez pokrzywdzonego żonie oskarżonego o jego zdradzie, w co wpisują się też logicznie słowa wypowiedziane na rozprawie apelacyjnej przez oskarżonego, iż „uważa, że M. K. (1) specjalnie zadzwonił do jego żony, żeby go sprowokować, wiedział, że mnie to ruszy”. Przy czym nagranie zawiera tylko obraz końcowych manewrów pojazdów koło poczty w B., zaś z opisu pełnego zachowania kierowcy pojazdu V. tj. oskarżonego względem pojazdu którym jechał pokrzywdzony, a opisanego przez K. K. wnika, że można było w jego świetle użyć pojęcia „zajechania drogi”. Ponadto akurat to nagranie wskazuje na niewiarygodność zeznań brata oskarżonego, który nie opisywał by wysiadł pod pocztą razem z bratem z samochodu V. (...), a na nagraniu widać, że dwaj mężczyźni wsiadają do samochodu V. : jeden na miejsce kierowcy, a drugi na miejsce

pasażera z przodu, a więc obaj wcześniej musieli z niego wysiąść.

Reasumując, to analiza materiału dowodowego zebranego w sprawie, ujawnionych okoliczności, nie wskazuje na to by doszło co do zasady do zarzucanych błędów w ustaleniach faktycznych oraz obrazy przepisów postępowania, co mogłoby mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Dowody obciążające nie dały podstaw do uwzględnienia wersji preferowanych przez autorów apelacji, by to pokrzywdzony sam się zranił lub by obrażenia u pokrzywdzonego nie były raną tylko zadrapaniem. Sekwencja zdarzeń wynikająca z kontaktów pokrzywdzonego z oskarżonym w dniu 12 sierpnia 2021r., które były poprzedzone tym, że to oskarżony jeździł za pokrzywdzonym, wskazują na motyw działań oskarżonego, którego „ruszyło” to, że pokrzywdzony opowiedział żonie T. K. o jego zdradzie, a nie pozwala w takich okolicznościach sprawy na wnioski o działaniach odwetowych pokrzywdzonego spowodowanych tym, że oskarżony obciążył go i inną osobę w innej sprawie. Ponadto wypowiedzenie gróźb przez oskarżonego w czasie zdarzeń w B. i w L. też logicznie łączy się z motywem zachowania oskarżonego i tym, że dążył do kontaktu z pokrzywdzonym i w B. i w L. chcąc dać upust swojej frustracji wynikającej z tego, że to właśnie pokrzywdzony zawiadomił żonę oskarżonego o zdradzie T. K.. Przy czym wobec treści zeznań świadków obciążających T. K. w zakresie gróźb, to należało tylko skorygować ich treść, w sposób przyjęty w wyroku sądu odwoławczego.

Wniosek		
O zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
<p>Wobec braku stwierdzenia zasadności większości zarzutów z apelacji wniesionych przez skarżących, to brak było podstaw do przyjęcia, że wykazano taką obrazę przepisów postępowania i błędnych ustaleń faktycznych, które by miały zasadniczy wpływ na treść wyroku skazującego T. K. za czyn mu przypisany. Stąd nie zaszły przesłanki do uwzględnienia wniosku o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego.</p> <p>Mimo stwierdzenie zasadności uwagi co do treści gróźb wypowiedzianych przez oskarżonego, to uwzględniając je należało zmienić zaskarżony wyrok, ale nie przez postulowane uniewinnienie oskarżonego, tylko poprzez doprecyzowanie, że oskarżony groził pokrzywdzonemu popełnieniem przestępstw p-ko życiu i zdrowiu, co stanowi użycie określenia przystającego do gróźb wynikających z relacji świadków, gdy cytują oni wypowiedzi oskarżonego zawierające m.in. określenia wulgarne, które można odnieść do takich właśnie gróźb.</p>		
Lp.	Zarzut	

3	<p>Błędu w ustaleniach faktycznych co do ustalenia stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, co wpłynęło na orzeczenie kary pozbawienia wolności,</p> <p>rażącej niesprawiedliwości kary.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>W ustalonych okolicznościach sprawy, to wymierzona kara 4 miesięcy pozbawienia wolności nie może być uznana za rażąco surową tj. taką, której – w okolicznościach danej sprawy- nie można zaakceptować.</p> <p>Z przytoczonych wyżej rozważań i dowodów nie wynika by obrażenia doznane przez pokrzywdzonego można by zakwalifikować tylko jako zadrapania. Jazda pojazdem kierowanym przez oskarżonego za samochodem w którym jechał pokrzywdzony nie wskazuje na to by ich kontakt pod pocztą w B. był przypadkowy, a tym samym by oskarżony działał przypadkiem, w sposób nieumyślny zadając ranę nieustalonym ostrym narzędziem (gdy taki mechanizm zadania rany wynikał z opinii biegłego lekarza). Ponadto również ustalony motyw zachowania oskarżonego, biorąc pod uwagę, iż doszło nie tylko do zdarzenia pod pocztą w B., ale i w L., to wskazuje na to, że wzburzenie u oskarżonego powinno ulec rozładowaniu już po pierwszym zachowaniu, a jazda za pokrzywdzonym do L. wskazuje na nieustępliwość oskarżonego, stąd nie było podstaw by – nawet uwzględniając wzburzenie oskarżonego-minimalizować</p>		

przyjęty stopień winy i społecznej szkodliwości czynu. Ponadto oskarżony był już wcześniej karany, uprzednie kary nie wdrożyły go do przestrzegania prawa, stąd wybór kary pozbawienia wolności z sankcji przepisów zawartych w kwalifikacji prawnej przypisanego mu czynu, nie narusza art. 58§1kk, gdyż tylko kara pozbawienia wolności ma szansę spełnić cel prewencji ogólnej i szczególnej. Przy czym w sytuacji, gdy sąd mógł na podstawie art. 190§1kk orzec karę pozbawienia wolności do lat 2, ale nadto stosując art. 12§1kk i art. 57b kk mógł ją wymierzyć w wysokości powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia do podwójnej wysokości górnej granicy ustawowego zagrożenia, to kara 4 miesięcy pozbawienia wolności jako orzeczonej w dolnej granicy wynikającego z tych przepisów, też nie wskazuje na rażącą surowość kary.

Oczywiście sąd odwoławczy dostrzega, że T. K. w sprawie prowadzonej przez organy wymiaru sprawiedliwości w T. złożył wyjaśnienia w których opisał naganne zachowania innych osób i w zw. z tym liczy na szczególne potraktowanie jego osoby. Jednak ta okoliczność nie może usprawiedliwić tego, że po złożeniu określonych relacji w tamtej sprawie i przebywaniu na wolności, to po paru dniach dopuścił się przestępstw mu przypisanych, przed czym go nie powstrzymały wcześniej orzekane kary wolnościowe za popełnienie podobnych przestępstw p-ko życiu i zdrowiu. Sam oskarżony swoim zachowaniem w dniu 12 sierpnia 2021r. w B. i L. spowodował konieczność wymierzenia mu takiej sankcji, która będzie odzwierciedlać stopień jego społecznej szkodliwości

<p>i realnie realizować cele kary. I za obniżeniem wymierzonej kary lub zmianą rodzaju kary z pozbawienia wolności na postulowaną grzywnę nie mogą optować podnoszone przez obronę okoliczności dot. podjęcia przez oskarżonego pracy, ciąży żony oskarżonego, tym bardziej, że z aktualnej Informacji z KRK wynika, że po wyroku wydanym przez sąd I instancji, oskarżony został skazany za kolejne przestępstwo, tym razem kwalifikowane z art. 207§1kk, co przeczy sugestiom z apelacji obrońcy o „przemianie oskarżonego”. Co tym bardziej utwierdza w przekonaniu, że oskarżony nie zasługuje na to by obniżyć lub zmienić odpłatę karna wynikającą z zaskarżonego wyroku.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>o zmianę wyroku w zakresie kary i orzeczenie kary grzywny</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Z przyczyn dla których nie można było uwzględnić zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych co do ustalenia stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, rażącej surowości wymierzonej kary 4 miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto kara 4 miesięcy pozbawienia wolności nie musi być odbyta w warunkach jednostki penitencjarnej, jej wymiar pozwala na staranie o odbycie jej w systemie dozoru elektronicznego.</p>		

<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>	
<p>1.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>	
<p>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</p>	
<p>5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</p>	
<p>1.</p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>
<p>Co do zasady zaskarżony wyrok, za wyjątkiem zmiany w zakresie treści wypowiedzianych gróźb</p>	
<p>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</p>	
<p>Wobec braku stwierdzenia zasadności większości zarzutów z apelacji wniesionych przez skarżących, to brak było podstaw do przyjęcia, że wykazano taką obrazę przepisów postępowania i błędnych ustaleń faktycznych, które by miały zasadniczy wpływ na treść wyroku skazującego T. K. za czyn mu przypisany. Sąd nie zaszyły przesłanki do uwzględnienia wniosku o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego.</p>	
<p>5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</p>	
<p>1.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>
<p>W zakresie treści wypowiedzianych przez oskarżonego gróźb.</p>	
<p>Zwięźle o powodach zmiany</p>	
<p>Mimo stwierdzenie zasadności uwagi co do treści gróźb wypowiedzianych przez oskarżonego, to uwzględniając je należało zmienić zaskarżony wyrok, ale nie przez</p>	

postulowane uniewinnienie oskarżonego, tylko poprzez doprecyzowanie, że oskarżony groził pokrzywdzonemu popełnieniem przestępstw p-ko życiu i zdrowiu, co stanowi użycie określenia przystającego do gróźb wynikających z relacji świadków, gdy cytują oni wypowiedzi oskarżonego zawierające m.in. określenia wulgarne, które można odnieść do takich właśnie gróźb.

5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji		
5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia		
1.1.		# art. 439 k.p.k.
Zwięzłe o powodach uchylecia		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięzłe o powodach uchylecia		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięzłe o powodach uchylecia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięzłe o powodach uchylecia		
5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		

5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
Pkt. III	W ustalonych okolicznościach sprawy, pomimo iż apelacje obrońcy oskarżonego i oskarżonego w przeważającej części nie zasługiwała na uwzględnienie, to zachodziły podstawy do zwolnienia oskarżonego od kosztów postępowania odwoławczego z uwagi na sytuację materialno-rodzinną (art. 624§1kpk).

7. PODPIS